

Czy jecie, czy pijecie

Wszystkim naszym działaniom przyświeca jakiś cel. Pracuję, by moja rodzina miała się dobrze, uczę się, bo chcę zdobyć dobry zawód, trenuję, bo chcę być dobrym zawodnikiem, jadę na wycieczkę, bo chcę odetchnąć, trochę zapomnieć o wszystkim. Posiłam się, by mieć siły do pracy, wiele rozmawiam z dzieckiem, by mieć z nim kontakt i otwierać je na życie. Czytam, by wiedzieć więcej, by poznawać świat. Wszystko robimy w jakimś celu. A św. Paweł mówi dzisiaj do nas: *Wszystko na chwałę Bożą czyńcie*. Można w sposób dość prosty łączyć te wszystkie cele z tym najważniejszym, tzn. na chwałę Bożą. I wydaje się to całkiem proste. A jednak. Zdarza się przecież, że ktoś mówi: Ja teraz nie mam czasu dla Boga. Bo teraz postawiłem sobie wiele różnych celów, które chciałbym osiągnąć: chcę poznać nowy język, chcę się nauczyć tańczyć, chcę trochę zarobić, muszę jeszcze to i tamto... Nawet w niedzielę nie mam czasu pójść do kościoła, bo muszę trochę odpocząć po wszystkim, nawet wieczorem, przed snem, zapominam się przeżegnać, ze zmęczenia. Jak bardzo można oddzielić, odseparować swoje życie od Boga. A rozwiązanie jest bardzo proste. Daje nam je dzisiaj św. Paweł: *Wszystko na chwałę Bożą czyńcie*. O dobry Boże! Pomóż nam nieustannie, w każdej sytuacji nosić Twoje imię w sercu.